Rok 1873. Kraków, czwartek 6 listopada Nr. 255.

# KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

**Przedpłata wynosi:**

| | rocznie | kwart. | mies. |
|---|---|---|---|
| w Krakowie . . . . | 12 złr. — | 3 złr. — | 1 złr. |
| w Austrji z przesyłką | 16 „ | 4 „ | 1 „ 46. |
| w Niemczech. . . . | 12 tal.— | 3 tal. — | 1 tal. |
| we Francji . . . . | 80 fr. — | 20 fr. — | 7 fr. |
| w Serbji, Włoszech, Rumunii i Sawaje. | 48 fr. — | 12 fr. — | 4 fr. |
| w Turcji . . . . . . | 64 „ | 16 „ | 6 „ |
| w Belgji . . . . . . | 56 „ | 14 „ | 5 „ |

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 455.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 3 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

**Cena ogłoszeń (Inseratów).**
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cent.
w każdém następném umieszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

**Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie:** M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
**Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie:** Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

## Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

| Cena prenumeraty: | W Krakowie: | W Austrji z przesy. pocztową |
|---|---|---|
| na listopad . . . | złr. 1 — | złr. 1 40 |
| na list. i grud . | „ 2 — | „ 2 80 |

## Przegląd polityczny.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie rady państwa; posłowie zajęli miejsca swe, obierając sobie takowe według odcieni politycznych, do których się chcą przyłączyć.

Z posłów wybranych w Galicji na skrajnéj lewicy między Niemcami siadł tylko dr. Joachim Landau — dał on tem samem wyraz téj saméj opinii swéj, jaką wyraził porzucając Galicję i przenosząc się przed kilku laty do Wiednia. W lewem centrum siadł wybrany przez izbę handlową brodzką Kallir, wystrzegając się zapewne, jako wielki kapitalista, skrajnych tendencyj. — Bliżéj delegacji polskiéj w prawem centrum siadł dr. Hönigsmann; jeżeli z okoliczności téj możemy wnioskować o przyszłym stosunku posła Kołomyjskiego do delegacji polskiéj, bardzo nas krok ten dr. Hönigsmanna cieszy. — Na prawicy między posłami polskimi, jak nam o tem donosi otrzymany wczoraj po zamknięciu dziennika (godz. 7 wieczorem) telegram, zasiedli posłowie z Bukowiny bar. Petrino i Hormuzaki. Telegram ten zwraca nam uwagę na tę okoliczność, jako „charakteryzujący nowy sposób grupowania się stronnictw nie według narodowości, ale według odcieni politycznych“.

Czesi nie weszli do rady państwa. Abstynencja ich tém więcéj musi zadziwić, że zjechali się do Wiednia na narady. Przyznać trzeba, że postępowanie Czechów jest dziwaczném i nie do wytłómaczenia. Obawiamy się, aby abstynencja ich nie osłabiła opozycji anti-centralistycznéj.

Posiedzenia wczorajsze obu izb nie przedstawiają nic ważnego. Przemowa prezesa izby panów rozwodziła się szeroko nad „wspaniałém widowiskiem, jakie nam przedstawiała wystawa“.

O replice papiezkiéj na odpowiedź cesarza Wilhelma donosi *Deutsche Reichscorrespondenz,* że takowa zawiera daleko ostrzejsze wyrazy, aniżeli pierwszy list papieża. Gabinet berliński czeka zapewne z ogłoszeniem téj repliki, dopóki nie ogłosi ją razem z dupliką cesarską.

Z Francji nie ma nic nowego. Stronnictwa zachowują stanowiska wyczekujące. Republikanie zdecydowani są nie robić żadnych kroków inicjatywy, ale bronić się tylko przeciw ewentualnym zamachom monarchistów.

Dzisiaj nastąpi otwarcie zgromadzenia narodowego; jednym z pierwszych przedmiotów narad będzie zapewne przedłużenie pełnomocnictw Mac-Mahona.

## Fatalne znaki.

Wybory równoczesne prawie w Galicji i w zaborze pruskim rzuciły znowu jaskrawe światło na społeczeńskie nasze stosunki i stały się miarą sił moralnych, któremi społeczeństwo nasze rozporządza. Przy świetle tém okazał się widok okropny — miara ta okazała, że siły nasze zamiast powiększyć się — upadają.

Jest to fatalny znak, który wystąpił na ciele naszego społeczeństwa przy sposobności obecnych wyborów.

Tak z Poznania jak ze Lwowa te same dochodzą nas skargi: na obojętność, apatję i ospałość wyborców, a to nie wyborców mieszczan, ani wyborców chłopów, ani wyborców żydów — ale tych wyborców, którzy przodować powinni narodowi w poświęceniu się dla spraw publicznych i patrjotyzmie — wyborców z kurji wielkich posiadłości ziemskich. Jest to smutny symptom, który powinien zwrócić na siebie całą naszą uwagę, bo jest on zwiastunem choroby, która, jeżeli nie obmyślimy na nią zawczasu zaradczych środków, podkopie i zniszczy cały organizm nasz społeczny.

Smutne to są spostrzeżenia, które z okazji obecnych wyborów czynią dzienniki polskie tak w Galicji jak w Poznańskiém o szlachcie polskiéj.

„Wybory dworskie, pisze *Gazeta Narodowa,* świadczą o braku poczucia powinności obywatelskich, poczucia służby publicznéj u tak zwanéj szlachty naszéj — znaczenie też jéj maleje...

„Szlachta nasza szybko zbliża się do upadku — umiała ona zachować przywary przodków, ale postradała ich przymioty. Uchyla się od opieki nad ludem, straciła zamiłowanie pracy dla dobra publicznego, ale żyje nierachunkowo, najczęściéj nad stan.“

Równocześnie z powyższemi skargami *Gaz. Narodowéj* we Lwowie napisał *Dziennik Poznański* o szlachcie Wielkopolskiéj te same prawie słowa. Mówiąc o kredycie jaki szlachta na zgubę swoją zaciągnęła była w „Tellusie“, pisze *Dziennik Poznański:*

„Nie pomijajmy wszakże, jeżli chcemy być sprawiedliwymi i prawdziwymi, w rzędzie przyczyn, które wywołały potrzebę podobnego kredytu ze strony młodszéj zwłaszcza części wiejskiego obywatelstwa naszego, owego życia nad istotną możność majątkową — próżniactwa pociągającego za sobą zbytek i marnotrawstwo, zdrożnego zaniedbywania warsztatu, z którego się żyje i na którym jest obowiązek pracować. Przypomnijmy sobie, by mówić bez ogródki a w szczerym zamiarze wywołania zmiany na lepsze, arkana choćby tylko ubiegłego karnawału, owe spotkania przy zielonym stoliku, pochłaniające tak znaczne sumy, owe zbytki najrozmaitszego rodzaju a przenikające wszelkie szczegóły i drobiazgi codziennego życia, owe bohaterstwa sportu, na które tylko starczyć mogło, skoro się korzystało z kredytu, który znów dla zabezpieczenia własnego nie mógł zrobić nic innego i lepszego, jak sięgnąć głęboko w substancję majątkową tych, co zeń korzystali. Odbądźmy ścisły rachunek sumienia, uczyńmy sumienny bilans naszych strat i zysków, zajrzyjmy uczciwie w powody szukania owego kredytu, a przekonamy się, że jeśli nieszczęśliwe przypadki, że jeśli daléj nadużycia zaufania, że jeśli daléj jeszcze istotna potrzeba trzymają szerokie miejsce w powodach ruiny, to że zbytek, karty, sport, konie i psy, łączący się wreszcie z tém wszystkiém sposób i rodzaj życia, ze strony młodszego zwłaszcza obywatelstwa naszego nie skąpą w dziele smutnéj ruiny odgrywa rolę.“

Więc obojętność i ospałość w sprawach publicznych, lekkomyślność i utracjuszostwo w sprawach prywatnych, te same smutne rysy charakteru szlachty polskiéj, które stereotypowo figurują w przedstawieniach nieprzyjaznych nam pisarzy od stu lat, dziś jeszcze dziennikarstwo polskie podnosić musi, karcąc wady i błędy społeczeństwa naszego.

Wobec tak desperackiego stanu rzeczy, wypada chyba wierzyć, że owo darwinowskie „prawo odziedziczenia“ jest rzeczywiście niezłomnem jakiemś i nieubłaganem prawem, skoro po tylu generacjach, po tylu klęskach i bolesnych doświadczeniach wnukowie nie mogą się pozbyć przywar swych dziadów i ojców.— Ale gdybyśmy w to uwierzyć mogli, przestalibyśmy chyba pisać o tych przywarach, przestalibyśmy nawoływać do poprawy i tylko polecilibyśmy darwinowskie lekarstwo: mieszanie ras, jak to niedawno na zgromadzeniu przedwyborczém lwowskiem uczynił redaktor *Dz. Polskiego.* My jednak ani darwinowskich praw, ani darwinowskich środków nie możemy stosować do polityki i do spraw społecznych i dla tego zdaje nam się, że dostatecznem jest, jeżeli dziennikarstwo bezustannie zwraca uwagę na gotujące się złe, na coraz bardziéj szerzącą się chorobę i budzi z letargu tych, którzy zapominając o publicznéj sprawie, upadek gotują sobie samym, majątkom swym i familjom. Nie już więc w imię publicznéj tylko sprawy, ale w imię własnych ich prywatnych i familijnych interesów, które z publiczną sprawą ściśle są złączone, dzisiaj dziennikarstwo polskie upomina tych, co sprawom publicznym przodować powinni, aby obowiązków swych nie zapominali, jeżeli nie chcą, aby dzieje nad osobami ich i familjami stanowczo przeszły do porządku dziennego.

## Korespondencje „Kraju“.

### Z nad Wisły 4 listopada.

*D...* Wróciwszy do domu ze Lwowa, gdzie kilka dni bawiłem, znalazłem kilka numerów *Kraju,* i w jednym z nich ciekawe doniesienia ze Szląska austrjackiego o agitacjach, jakie się tam odbywały przy wyborach wiejskich i miejskich. — Pokazuje się, że na nasz żywioł i na każdy sławiański, jako tako samowiedni, Niemcy dybią, gdzie mogą.

Widocznie w tym punkcie są najbardziéj drażliwi, gdzie publicznie, czy w radach gminnych czy w sejmach, a głównie w „rajchsracie“ chce jakiś nie-Niemiec i nie-centralista głos zabierać, i ma odwagę starać się o mandat u swoich.

Widzę też jak i na Szląsku, gdzie prawie połowa ludności nie jest niemiecką, wszędzie przeprowadzano agitację z wielką energją i niesłychaną bezwzględnością przeciw naszym ziomkom, ubiegającym się o mandat, a to ze strony biurokracji rządowéj, niemieckich Vereinów, protestanckich księży etc.

Może i tu według przysłowia: że „złe wychodzi na dobre“, rzeczy się poprawią i wyjdą na naszą korzyść, jeżli najprzód żywioły sławiańskie na Szląsku: „polski i czeski“ złączą się jednym węzłem przeciw niemieckim uzurpatorom i w porozumieniu będą działać przy każdéj sposobności, a potém starać się będą o zawiązywanie takich łącznych punktów, jak te szląsko-niemieckie „Deutsch Vereiny“.

O tych agitacjach w Galicji nie wiele pisano, ale i tam, jak się teraz z różnych stron dosłyszeć można, nie próżnowano. My nie wiele rozbijaliśmy się *more consueto,* by osiągnąć rezultat, gdzie były trudności; ale za to jakieś „fatum“ zrządziło, że i z Wiednia i z kraju od prywatnych i nieprywatnych ludzi się nami systematycznie opiekowano, zapewne z troskliwości, byśmy zanadto — jak to mówią — „w pierze nie porośli“.

Że tam w wschodniéj części kraju duchowieństwo greckiego obrządku mało się turbuje brewiarzem i exegezą, a niemało ponosi trudów około politycznego kierownictwa „swych owieczek“ przy wyborach, to wiadomo, a nawet jest zrozumiałém. Straty się nie ponosi, a może się coś i spożytkować — przytém różne reminiscencje „natury nieco zaborczéj“ dostarczają łatwych argumentów do skaptowania „naiwnych włościan“ ruskich.— To więc zrozumiałe, lecz zagadką pozostanie, jeżli nie zawsze to przez dłuższy czas, jak się udało przez wpływy centralistyczne z Wiednia złączyć Rusinów i żydów, by wzajemnie się wspierali przy wyborach i wspólną prowadzili agitację przeciw wszystkim krajowcom... którzy, w przekonaniu, że ten niemiecko-prusofilski organizm szkodliwy nam i państwu, chcą siły swe skierować ku przeprowadzeniu polityki ugodowéj.

Chociaż mówią i piszą zwykle tak, jakby li tylko Polacy w Galicji przeciwni byli temu systemowi „niemieckiéj centralizacji“ — to przecież wiemy, że z Wiednia przesyłane wskazówki obejmowały i żydów i takich Rusinów, którzy nie odznaczają się konieczną (December) „Verfassungstreue“.

Szczególnie wyższe sfery rządowe miały — jak dyplomaci mówią — szerszy pogląd na rzeczy, i jak się dowiaduję, były z téj strony polecenia, by zarzewie federalistycznego ustroju w Galicji zniszczyć — nullifikując przez odpowiednią agitację szansy koryfeuszów i otwartych zwolenników federacyjnego, czyli autonomicznego ustroju Austrji.

Mówiąc dokładnie, słyszałem (ile mi się zdaje) z pewnego źródła, że przed wyborami przyszło od rządu centralnego do namiestnictwa polecenie — a względnie do stosunku tych władz nakaz — działać przeciw wyborowi: Smolki, Hoszarda, ks. Czartoryskiego, Kaczały, Torosiewicza, Tretera i t. p.

Słyszałem także we Lwowie, że jest plan, z wybranych naszych posłów, nieco elastycznych i naiwnych wybrać sporą ilość i ich obrabiać w duchu prowadzenia izolowanéj polityki galicyjskiéj, a raczéj skarbienia sobie względów centralistów niż partji ugodowéj tj. anticentralistycznéj innych krajów.

Ciekawa rzecz w każdym razie, czy znowu będziemy mieli takich reprezentantów, którzy *sfuszerować potrafią sprawę uginaniem karku i zamykaniem oczu na teraźniejsze zmienione stosunki!!*

### Wiedeń 4 listopada.

*F.* Dzisiejsze pierwsze posiedzenie izby deputowanych, na którego porządku dziennym znajdowało się jedynie złożenie przyrzeczenia wierności ustawom zasadniczym przez nowo obranych deputowanych, nader ciekawy przedstawiało obraz. Już na pół godziny przed otwarciem posiedzenia panował w sali niepospolity ruch, ławy poczynały się zwolna zapełniać, a delegaci witając się serdecznie rozprawiali dość żywo w rozlicznych kółeczkach i kółkach. Na ławie ministrów zajęli miejsca wszyscy doradcy korony z wyjątkiem prezesa ministrów ks. Auersperga i dr. Ungera; frakcja demokratyczna i młodoniemiecka usadowiły się na skrajnéj lewicy. Właściwą lewicę zajęła frakcja staroniemiecka stojąca pod przewodnictwem Herbsta i Giskry, lewe centrum wiernokonstytucyjni deputowani z kurji większéj posiadłości, tudzież posłowie z Bukowiny; na prawém centrum spostrzegłem posłów świętojurskich; właściwą prawicę zajęli deputowani klerykalni z Wyższéj Austrji, Styrji, Salcburga, Tyrolu, reprezentanci tak zwanego stronnictwa prawno-politycznego, Słoweńcy, narodowcy z Dalmacji, deputowani z kurji większéj posiadłości Bukowiny, a skrajną prawicę deputowani polscy, pomiędzy którymi spostrzegłem Smolkę, Zyblikiewicza, ks. Jerzego Czartoryskiego, ks. Sanguszkę,

Chrzanowskiego, hr. Krasickiego, księdza Chełmeckiego, Ciencialę, Gołomba, Agopsowicza, dr. Kabata i t. d. Przed hr. Hohenwartem, który zajął miejsce w jednéj z przednich ław prawicy, a który przed zagajeniem posiedzenia nadzwyczaj ruchliwie uwijał się po sali, wymieniając po kilka słów z każdym ze znaczniejszych członków stronnictwa federalistycznego, usiadł dr. Hönigsmann. Deklaranci, z których ani jeden nie przybył do izby deputowanych, mieli — jak słyszę — już dziś opuścić Wiedeń. Po złożeniu przyrzeczenia wierności ustawom zasadniczym przez wszystkich obecnych deputowanych, zawiadomił prowizoryczny przewodniczący, najstarszy wiekiem poseł z Berna baron d'Elvert, członków izby, iż uroczyste otwarcie rady państwa przez N. Pana nastąpi, nie — jak to pierwotnie przypuszczano — dopiero na d. 8 b. m., lecz już jutro o godzinie 12 w południe.

Drugie posiedzenie izby deputowanych odbędzie się jutro o godzinie pierwszéj. Na porządku dziennym znajduje się wylosowanie członków do 9ciu oddziałów i przydzielenie aktów wyborczych.

## Proces Bazaina.

W dalszym ciągu ciekawsze zeznania złożyli następujący świadkowie:

Edward Braidy, lat 41, strażnik leśny, opowiada jak 20 sierpnia o 5 wieczorem wyruszył z Metz z depeszą od marszałka, któremu doręczył depesze dnia 18go. Wojska pruskie schwytały go o 9 wieczorem. Po dwóch dniach Prusacy wypuścili go i udał się do Verdun wywiązać się swojego posłannictwa.

Jakób Tissarie, lat 63, strażnik leśny, zeznaje: Dnia 19 strażnik Braidy przyszedł do mnie prosząc, żebym go poprowadził do Metz. Patrole pruskie schwytały nas i zapytały po co idziemy do Metz. Braidy powiedział, że szuka roboty, ja zaś, że chcę odwiedzić chorych krewnych. Prusacy powiedzieli nam: „Możecie iść do Metz, ale już nie wrócicie“. Przybyliśmy do Metz o 7 wieczór. Marszałek dał strażnikowi Braidy 50 franków. Nazajutrz mieliśmy odpowiedź marszałka do komendanta Verdun. Zaledwieśmy wyszli z Metz, przytrzymali nas Prusacy. Braidy miał depeszę w trzewiku. Rozpytywano nas, odpowiedzieliśmy, że wracamy z Metz do domu, bo nie chcemy być oblężeni.

P. Czy Braidy widział marszałka dnia 19 wieczór? O. Widział, a nawet wypił u niego szklankę wina.

Alfons Scalebrino, 56 lat, dozorca leśny zeznaje: Dnia 17 sierpnia przyszło do mnie dwóch żandarmów z depeszami do armji. Nie wiedząc, gdzie jest armja, udałem się po objaśnienie do Verdun. — Tam powiedziano mi, gdzie jest marszałek Bazaine. Depesza była cyfrowana. Zawiozłem ją do Pappeville i oddałem marszałkowi dnia 18 o 10 rano. Marszałek powiedział mi, żebym zaczekał do 5 wieczór, bo mi da odpowiedź. Czekałem do 7 wieczór. Było to dzień bitwy pod Saint Privat. Marszałek kazał mi jeszcze czekać. O dziewiątéj wieczór marszałek zawiadomił mię, że nie pośle depeszy. Była już noc. Prosiłem marszałka, żeby mi pozwolił przenocować w swojéj stajni. Odmówił. Nazajutrz wróciłem do marszałka z zapytaniem, czy da depeszę. Odpowiedziano mi, że nie da. Postanowiłem więc wrócić, poszedłem ze strażnikiem Braidy i byliśmy razem aresztowani przez Prusaków, którzy nas w końcu wypuścili, poczem obrawszy drogę przez pola, wróciliśmy do Verdun. Dnia 23 wysłano mię jeszcze z depeszami do Metz, ale musiałem zawrócić, bo Prusacy do mnie strzelali, i nie można było przejść przez ich linje.

P. Więc od 18 do 20 pozostawałeś pan w Metz czekając na depeszę? O. Tak, przyniosłem depeszę z Verdun i chciałem zabrać odpowiedź.

Karol Guillemin, 42 lat, strażnik leśny zeznaje: Kilka razy polecono mi przenosić depesze z Verdun do Metz. Jednego dnia mój inspektor powiedział: Guillemin, pójdziesz do armji. Ja na to: „Dobrze“. Dnia 19 po południu intendent dał mi depeszę do marszałka Bazaine. Dnia 19 przybyłem do Saint-Martin i wręczyłem depeszę marszałkowi. Intendent Wolff powiedział mi, że [illegible]kam armję francuzką pod Con[illegible] [illegible] oddał depeszę, marszałek [illegible] odpowiedział: „Już za późno“.

P. Więc wiedziałeś co było w depeszy? O. Wiedziałem, bo w razie gdybym musiał ją zniszczyć, miałem ustnie zadać marszałkowi pytanie, czy przysłać żywność do Reims lub do Metz i objaśnić, że w Verdun są wszelkie zapasy. Nazajutrz marszałek dał mi depeszę do Thionville, nie mogłem jednak się przedrzeć i powróciłem do Metz, gdziem pozostał aż do kapitulacji.

## Kronika potoczna i rozmaitości.

*Kraków, 5 listopada.*

**Dzisiaj** rano przejeżdżali przez Kraków do Wiednia członkowie rady państwa: baron Petrino i burmistrz czerniowiecki Kochanowski, daléj dr. Grocholski i hr. Ludwik Wodzicki; z Wiednia zaś powracał p. Jan Dobrzański, właściciel *Gazety Nar.*, który tam podobno z powodu zjazdu anticentralistów bawił.

**Żałoba dworska.**— W skutek najwyższego rozkazu, zarządzoną została po królu saskim Janie żałoba dworska, która trwać ma od dnia 3 listopada cztery tygodnie z następującemi zmianami: w pierwszych dwóch tygodniach t. j. od 3—16 listopada włącznie noszoną będzie żałoba gruba, a w drugich dwóch tygodniach t. j. od 17—30 listopada żałoba mniejsza.

**Teatr.**— Operetka w 2-ch aktach Suppé'go p. n. „Pensjonarki,“ posłużyła wczoraj na debiut p. Wojnowskiemu, który ma zastąpić tak skłonnego do ekskursji p. Zakrzewskiego. Już podczas pierwszéj eskapady tego ostatniego, probował raz p. W. wystąpić na naszéj scenie było to jednak w chwili właśnie, kiedy głos jego usług mu swoich odmówił. Dzisiaj głos ten wrócił. Partja Karola w „Pensjonarkach“ bardzo się dobrze nadała do głosu p. W. i zyskała mu bardzo dobre przyjęcie. Oprócz saméj piękności i lekkości muzyki Suppé'go, operetka ta ma jeszcze dla nas ten urok, że nam okazała jeszcze jeden talent p. Siennickiéj, która w roli Heleny milutkim i czystym choć słabym głosikiem, figlarną minką i grą pełną naiwności ogólne uznanie uzyskała. Do powodzenia jakie mają „Pensjonarki,“ przyczynia się jeszcze wiele bardzo komiczna strona; pani Ekerowa w roli surowéj lecz czułéj przewodniczącéj, jest jak zawsze wyborna; p. Roger jako nie Don Żuan ale Florjan, sługa Karola, również nie tylko że zadowalnia ale wyśmienicie bawi publiczność. Złe języki w naszém mieście mówią, że sala teatralna jest nieakustyczna, i w tém leży powód, że w chórach słyszeliśmy jakiś niedostatek, kóry może nawet i nie istniał.

Przedstawienie rozpoczęło się komedją jednoaktową p. n. „Bukiet,“ w któréj p. Szymański w roli niegrzeszącego rozumem modnisia jest znakomity, pomaga mu dobrze p. Terenkoczy.

**O literaturze pobratymczych narodów, słowiańskich.** [Odczyty publiczne w muzeum techniczno-przemysłowém w Krakowie, A. H. Kirkora]. — Pod tym tytułem wyszło w tych dniach, nakładem p. Leona Paszkowskiego, w Krakowie, dzieło ważne, troskliwie opracowane i można powiedzieć, jedyne u nas w tym rodzaju. Znajdzie w niém czytelnik gruntowną analizę genezy i rozkwitu literatury pobratymczych sławiańskich plemion, oraz mistrzowskie chociaż pobieżne określenie politycznych żywiołów, pod wpływem których rosła, wzmacniała i rozwijała się stopniowo w danym czasie i w danym narodzie. Oddział rossyjski nie pozostawia nic do żądania. Szanowny autor nie był w potrzebie *jurare in verba magistri*, podszywając się pod obce zdanie, jak się to nie jednym zdarza. Czerpiąc samodzielnie ze źródeł, mógł tém samém zapewnić pracy swojéj najgłówniejsze zalety pism tego rodzaju: sumienność i prawdę. Cel jego trudu nie potrzebuje komentarza. Przeznaczeniem jego, zapełnić próżnię, jaka w pojęciach naszych o umysłowym rozwoju sławiańskich plemion istnieje, a że się p. Kirkor chwalebnie ze swego zadania wywiązał, przyzna każdy, co umie być światłym i bezstronnym sędzią cudzéj zasługi.

**P. Władysław Górski,** skrzypek. w połowie przyszłego miesiąca ma zamiar wystąpić z koncertem w Lublinie.

**Trzynastoletni morderca.** *Goniec Stanisławowski* donosi: Tutejszemu sądowi kryminalnemu przybyła niepospolita sprawa, a mianowicie rozmyślne morderstwo dokonane na 10-letniej dziewczynie przez 13-letniego chłopca. Wypadek zdarzył się we wsi Dalejowie powiatu Halickiego. Pobudka zbrodni dotąd pozytywnie nieznana, wyjaśni się w śledztwie sądowem; tylko wedle zeznań winnego, popełnić on miał czyn w przystępie złości, o tyle jednak z rozmysłem, że za ofiarą swoją udał się do lasu, gdzie też się właśnie znajdowała i obuchem siekiery uderzywszy w głowę, dokłuł jeszcze nożem.

**Rada gminna** wsi Ostrowa, pod Krystynopolem uchwaliła na uczenie 25 téj rocznicy wstąpienia na tron cesarza i króla Franciszka Józefa I założyć wraz z p. Stanisławem Polanowskim szkołę murowaną piętrową, o dwóch izbach szkolnych, z pomieszkaniem dla nauczycieli. Do téj fundacyi p. Polanowski ofiaruje 3.000 zła. na materyał, pół kosztów stawiania i plac potrzebny z ogrodem dla ćwiczeń gimnastycznych, a gmina ponosi drugą połowę kosztów stawiania i dostawy materyłau.

**Ceny placów budowlanych w Wiedniu.**— Według bilansu „Wiedeńskiego Towarzystwa budowlanego“, płacono za sążeń kwadratowy: na Grabeniu, Jungferngasse i am Prater 4388 zła; na placu św. Szczepana, Bauernmarkt, Freisingen i Goldschmidgasse 2739 zła., na Kärntnerstrasse 2228 zła., w innych ulicach po 1884 i 1045 zła., tak że przeciętnie wynosił sążeń kwadratowy 1355 zła. Ta sama przestrzeń ziemi, tj. kwadratowy sążeń, kosztowała na ulicach przedmiejskich Wiednia 134, 106, 102, 87, 64, 14, a najtaniej w Rustendorf, 13 zła. Z tego samego bilansu okazuje się, że najwyższy procent, jaki Towarzystwo z domów osiągnęło, był $8^{70}/_{100}$, najniższy $3^{49}/_{100}$, czyli przeciętnie z dawnych domów 4.01, z nowych 4.55. Tylko domy dawne w IV cyrkule wykazały wyższy procent, bo 6.57.

**Kasjer** poznańskiego niemieckiego towarzystwa pożyczkowego, p. Gerstel, jako téż prokurzysta jego p. Feldmann, uwięzieni zostali w ostatnich dniach zeszłego miesiąca z powodu znacznych niedoborów, jakie się przy rewizji ksiąg okazały, a które dochodzić mają mniéj więcéj 20,000 talarów.

**Kosztowności** słynnej Adeli Spitzeder wystawione były w Monachium na sprzedaż przez publiczną licytację. Oszacowano je ogółem na 33,000 zła. Znajduje się między niemi krzyż złoty z siedmioma brylantami, oceniony na 6,000 zła., i zegarek kobiecy z brylantami, wartości 1,000 zła.

**Wodociągi w Moskwie.** — *Rus. Wiad.* piszą, że w Moskwie zakłada zię towarzystwo, które ma na celu zaopatrywanie Moskwy w wodę. Towarzystwo to będzie miało zakładowego kapitału 5,000 000 rs. Wodociągi, które ma budować Towarzystwo, przypuszczalnie będą dostarczać będą miastu 4,000,000 wiader wody dziennie. Opłata za wodę ma być bardzo umiarkowana, bo po 12 kop. za 100 wiader.

**Spadek po księciu brunświckim.**—Z urządzonego sprawozdania, przedstawionego genewskiéj radzie miejskiéj o spadku po księciu brunświckim okazuje się, że aktywa spadku wynoszą 20,570,000 fr., passywa 1,964,000 franków, a więc czysty majątek 18,606,000 fr., do czego jeszcze doliczyć trzeba hotel Beaujour w Paryżu i różne posiadłości w Ameryce i w Niemczech.

**Angielskie** „towarzystwo sztuk pięknych“ (Society of Arts) udało się z prośbą do rządu o udzielenie subskrypcji na zakładanie muzeów we wszystkich większych miastach angielskich. Na petycji, wystosowanéj w tym celu do rządu, podpisało się 59 parów angielskich (między nimi arcybiskupi z York i Canterbury) i 126 członków izby poselskiéj.

**Teatr.**—We czwartek dnia 6 b. m. 3-aktowa komedja W. Sardou: „Ćwiartka papieru.“

**Spostrzeżenia meteorologiczne.** — Dnia 4 listopada pogoda; termometr od 6.0 doszedł do 15.4 R. Barometr zwolna idzie w górę, rano o 6 dnia 4 stan jego był 328.38, termometru 6.4 R. Wiatr północno-wschodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Zygmunt Gawroński z synem wł. d., margr. Karol Gordon ob., z Warszawy; Marja Skarzyńska z córką wł. d., z Kalwarji; Józef Bzowski wł. d. z Nieszkowa; Edward Stanowski wł. d. z Owczar; Wład. Haller wł. d. z Polanki; Fran. Czajkowski ob. z Galicji.

## Gospodarstwo przemysł i handel.

**Kasa wkładkowa** galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie:

Pozostałość z końcem września b. r. wynosiła 117,519 zła., w m. październiku wpłynęło 38,450 zła. 31 c., razem 155969 zła. 31 c. Zwrócono w październiku 151 stronom częściowe wkładki, z których umorzono 30 książeczek w łącznéj kwocie 37,103 zła. 18 c. Pozostaje z dniem 31 października na 373 książeczkach 118,866 zła. 13 c.

**Kasa wkładkowa** w filji galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Tarnowie:

Pozostałość z końcem września b. r. wynosiła 38,129 zła. $34^1/_2$ c., w m. październiku wpłynęło 240 zła., razem 38,369 zła. $34^1/_2$ c. Zwrócono dwom stronom w m. październiku wkładki w kwocie 500 zła. 33 c. Pozostałość z dniem 31 października r. b. wynosi 37,869 zła. $1^1/_2$ c.

## CENY
### na targowicy publicznéj w Krakowie
dnia 4 listopada 1873 r.

| | | zła. c. | do zła. c. |
|---|---|---|---|
| Mierzyca | Pszenicy zimowéj | 6 40 | 6 90 |
| „ | Żyta | 4 30 | 5 — |
| „ | Jęczmienia | 3 40 | 3 90 |
| „ | Owsa | 2 — | 2 10 |
| „ | Grochu | 4 75 | 5 50 |
| „ | Jagieł | 7 — | 7 25 |
| „ | Fasoli | 4 75 | 5 25 |
| „ | Tatarki | 3 — | 4 25 |
| „ | Prosa | 4 — | 4 25 |
| „ | Rzepaku letniego | — — | 5 — |
| „ | Ziemniaków | 1 60 | 1 75 |
| Centn. w. | Siana | 1 25 | 1 50 |
| „ | Słomy | — 70 | — 75 |
| Funt w. | Mięsa woł. lepszego | — 24 | — 30 |
| „ | „ pośledn. | — 22 | — 26 |
| „ | Polędwicy | — 35 | — 45 |
| „ | Wieprzowiny | — 34 | — 36 |
| „ | Cielęciny | — 25 | — 30 |
| „ | Baraniny | — 24 | — 26 |
| „ | Słoniny | — 46 | — 50 |
| „ | Smalcu wieprz. | — 48 | — 50 |
| „ | Sadła | — — | — 50 |
| „ | Masła | — 56 | — 60 |
| „ | Świec stearynowych | — — | — 63 |
| „ | Świec łojowych | — 42 | — 44 |
| „ | Mydła | — 26 | — 32 |
| „ | Soli | — — | — 7 |
| Garniec | Spirytusu na 90° | 3 — | 3 50 |
| „ | Okowity na 80° | 1 75 | 2 — |
| „ | Masła | 3 80 | 4 — |
| Kopa | Jaj kurzych | 1 70 | 1 75 |
| Miarka | Kaszy jęczmiennéj | — 64 | — 80 |
| „ | „ częstochow. | 1 $62^1/_2$ | 1 70 |
| „ | „ pszenicznéj | 1 50 | 1 60 |
| „ | „ perłowéj | 1 — | 1 50 |
| „ | „ tatar. całéj | 1 45 | 1 50 |
| „ | „ „ łupanéj | — 96 | 1 — |
| „ | „ jaglanéj | — 96 | 1 — |
| „ | Pęcaku | — 86 | — 90 |
| Mąki centnar | pszenicznéj | 11 10 | 16 30 |
| Sąg drzewa | bukowego | 15 — | 16 — |
| „ „ | olszowego | 11 — | 12 — |
| „ „ | sosnowego | 10 — | 10 50 |
| „ „ | jodłowego | 9 — | 9 50 |
| Sąg (50 cntn.) węgli | laryszowskich | | 30 — |
| „ „ „ | brzęczkowickich | | 24 — |
| „ „ „ | dąbrowskich | | 22 — |
| „ „ „ | jaworzeńskich | | 23 — |
| Centnar wied. węgli | laryszowskich | | — 75 |
| „ „ „ | brzęczkowskich | | — 56 |
| „ „ „ | dąbrowskich | | — 52 |
| „ „ „ | jaworzeńskich | | — 55 |

Sporządzono w biurze komisarjatu targowego.

Komisarz targowy: *Siermontowski.*

### Targ zbożowy na Baranie i Kleparzu
dnia 3 i 4 listopada:

Dowóz zboża na wczorajszy targ na Baranie nie był mniejszy od ostatniego targu, co już przekonywa, że pomimo rozpoczętych robót w polach i zasiewów, właściciele ziemscy zmuszeni różnemi okolicznościami w handlu zbożowym obecnie zdarzającemi się, wysyłają swoje produkta na targ. Z obcych kupców nie wielu było na targu, za to miejscowych, to jest tutejszych, dosyć widzieć było można.

Ceny nie wielkiéj ulegają zmianie.

Płacono za pszenicę czerwoną 234 fnt. od 50—56, białą 51—58; żyto 220 fnt. 39—42; jęczmień 193 fnt. 27 — 32; owies 138 fnt. 14—16; groch 39—41; proso 34—37 złp.

Pomimo tego, że targ dzisiejszy na Kleparzu nie był bardzo zaopatrzony zbożem i że nie wielu znajdowało się zagranicznych kupców, przecież ruch był ożywiony, a ceny nie wielkiéj doznały zmiany. Do Prus zakupują wiele pszenicy i żyta, a szczególniéj owsa, którego ceny podnoszą się. Wysyłają także znaczne zapasy zboża z Rossji do Prus i to tak znaczne, że dzisiaj zboże leży dla braku wagonów pod gołém niebem na składach kolei żelaznéj.

Do Galicji a nawet do Wiednia robią ciągle wielkie zakupna, co przekonywa, że urodzaje w Węgrzech zupełnie nie dopisały.

Płacono za pszenicę czerwoną 170 fnt. od 12.25—13.50, białą 12.50 — 13.80, żyto na wagę 160 ft. 9.50—10, pośledni e 8.60—9.30; jęczmień do browaru od 7.15—7.80, na paszę 6.80—7.10; owies na wagę 100 fnt. 4—4.20; koniczynę czerwona 40—45 zła.

**Wiedeń** 3 listopada. W dzisiejszem ciągnieniu losów pożyczki loteryjnej skarbowej z r. 1860 na 200 milionów złr wyciągnięto następujące serye: 387, 557, 894, 1234, 1614, 1834, 2019, 2256, 2298, 2329, 3147, 3715, 4185, 4382, 4624, 4700, 4897, 5227, 5435, 5595, 5606, 5807, 6075, 6578, 6817, 7129, 7170, 7380, 7423, 7768, 7876, 8121, 8441,

8702, 8728, 8832, 9012, 9126, 9330, 9384, 10077, 10308, 10773, 10825, 11046, 11191, 11394, 11583, 11609, 11900, 12080, 13208, 13592, 13714, 13789, 14097, 14128, 14653, 14895, 15145, 15684, 15857, 16187, 16434, 16591, 16788, 17844, 18154, 18258, 18298, 18328, 18560, 18912, 19374, 19723,

Ser. 5606, nr. 14 wygrał 300000 złr; ser. 2329 nr. 1 złr 50000; ser. 16187 nr. 12 złr. 25000; dalej po złr. 10000: ser. 11583 nr. 10. i ser. 15145 nr. 2, po złr. 5000: ser. 387 nr. 4, ser. 1234 nr. 17, ser. 4624 nr. 1, ser. 5227 nr. 2 i 8, ser. 5435 nr. 5 i 18, ser. 5595 nr. 5, ser. 9330 nr. 4, ser. 10308 nr. 9, ser. 11191 nr. 15, ser. 14097 nr. 17 ser. 14653 nr. 3, ser. 18154 nr. 11; po złr. 1000 i ser. 1834 nr. 15, ser. 2019 nr. 1 i 2, ser. 2329 nr. 11, ser. 5606 nr 17, ser. 7380 nr. 1 nr. 2, 11 14 i 16, ser. 8128 nr. 10, ser. 9126 4, 58 r. nr. 3, ser. 9330 nr 9, ser. 10308 nr. 2 i 4 787 ser 10825 nr. 17, ser. 11046 nr. 5, ser. 6 14098 nr. 20, ser. 14653 nr. 6 i 10, ser. 14895 nr. 12, ser. 15145 nr. 20, ser. 17844, nr. 1, ser. 18298 nr. 4, ser. 18912 nr. 9, ser. 19374 nr. 1 i 4, ser. 19723 nr. 3. Wszystkie inne numera wyciągniętych seryj wygrywają po 600 złr.

## Wiadomości urzędowe.

— Naczelny Dyrektor poczt galic. nadał następujące posady c.k. ekspedyentów pocztowych, a mianowicie: w Jordanowie: tamtejszemu ekspedyentowi pocztowemu Józefowi Mrugaczowi; w Podhajczykach koło Trembowli: sekretarzowi gminnemu Karolowi Germanusowi; w Chocimierzu: ekspedytorowi pocztowemu Antoniemu Jakubowskiemu; w Baligrodzie ekspedytorowi pocztowemu Ludwikowi Riedlowi; w Chodaczkowie wielkim: pocztmistrzowi Tomaszowi Bazylewiczowi z Potylicza; w Jaworniku tamecznemu dzierżawcy dóbr Józefowi Moszczańskiemu; w Woli mnichowej: prowizyonowanemu nadstrażnikowi skarbowemu Władysławowi Rachalskiemu; w Dobréj: wdowie po pocztmistrzu Olimpii Chrapczyńskiej; w Żurawicy: buchalterowi przy c. k. pr. fabryce zapałek we Lwowie, Władysławowi Dydackiemu; w Czernelicy: ekspedytorowi pocztowemu Celestynowi Zyblikiewiczowi.

**Wyciąg z dziennika urzędowego** *Gazety Lwowskiéj* z dnia 31 października.

Edykta. Sąd kraj. w Krakowie zawiadamia Gersona Rimpla o nakazie zapłaty 100 i 70 zła. na rzecz firmy Hermann et Niklatsch w Warndorf. — Tenże sam sąd otworzył konkurs do majątku Jakóba Maschlera.

Licytacje. W sądzie pow. w Jarosławiu, dnia 28 listopada i 31 grudnia, realność l. 25 na Leżajskiem przedmieściu.

Obwieszczenie. Z dniem 1 listopada rozpoczął swą czynność urząd pocztowy w Czortowcu w pow. Horodenka.

## Telegramy „Kraju“

**Wiedeń** 5 listop. godz. 1½ w południe. W sali tronowéj Burgu nastąpiło dzisiaj o godzinie 12téj uroczyste otwarcie rady państwa. Posłowie obu izb zebrali się tam już przed 12tą i czekali przybycia cesarza. O godz. 12téj cesarz otoczony licznym orszakiem dworskim, w którym znajdowali się arcyksiążęta, dostojnicy i urzędnicy dworscy i ministrowie, wszedł do sali przywitany radośnemi okrzykami i wstąpiwszy na tron wygłosił następującą mowę tronową:

„Szanowni panowie obu izb rady państwa!

Z radością widzę was w spełnianiu waszych obowiązków obywatelskich zgromadzonych tu koło tronu i witam was cesarskiém mém pozdrowieniem.

Rozpoczęła się nowa era naszego życia konstytucyjnego. Przez utworzenie izby poselskiéj za pomocą wyborów bezpośrednich izba ta uzyskała niezawisłość i położonym został grunt, na którym wszystkie stronnictwa pretensjom swym i życzeniom najzupełniejszy mogą dać wyraz.

Waszém zadaniem więc teraz szanowni panowie będzie budować daléj na uzyskanéj podstawie, z roztropném umiarkowaniem i ręka w rękę z moim rządem starać się o wzmocnienie i rozwój naszych konstytucyjnych urządzeń.

Nie naruszając zagwarantowanych praw poszczególnych krajów, będziecie mieć staranie o jedność i potęgę państwa; nie spuszczając z oka interesów pojedynczych szczepów, będziecie zadość czynili potrzebom państwa i oddacie się z całém poświęceniem wielkim i trudnym zadaniom, do których załatwienia was wzywam.

W ten sposób uda się przez spokojny rozwój i ciągłą pracę osięgnąć upragniony cel i przez harmonijne pielęgnowanie interesów całości i cząstek jéj i przez pełną poświęceń miłość wspólnéj ojczyzny, pogodzić sprzeczności i ustalić pokój wewnętrzny.

Po perjodzie ekonomicznego rozkwitu, nastąpiła jedna z tych ekonomicznych reakcyj, jakie w życiu narodów w skutek przecenienia siły swych kapitałów i zbytniego wyczerpnięcia kredytu od czasu do czasu z wulkaniczną następować zwykły gwałtownością.

Rząd mój starał się, aby — nie przekraczając zakresu władzy swéj i odpowiedzialności — dziedziny handlu i przemysłu ochronić od zgubnych następstw zachwianego zaufania. Rozporządzenia, które pod tym względem wydane zostały na podstawie §. 14 ustaw zasadniczych, będą panom natychmiast przedłożone do parlamentarnego traktowania.

Rząd mój zaproponuje wam zarazem środki w celu podniesienia zaufania, zapobieżenia stagnacji w działalności ekonomicznéj, w celu utrzymania ruchu gospodarczego i ugruntowania go napowrót na zdrowych podstawach.

W budżecie państwa, który wam zostanie przedłożonym, znajdziecie urzeczywistnione zasady oszczędności, które winny być ściśle zachowane w celu utrzymania finansów państwa w zadowalniającym stanie.

W celu przeprowadzenia koniecznéj reformy bezpośredniego opodatkowania przedłożonym wam zostanie bezzwłocznie cały szereg projektów do ustaw; także co do pośrednich podatków żądanym będzie współudział wasz do uchwalania ustaw, których projekta już są przygotowane. Bliski termin wygaśnięcia przywileju banku narodowego żąda uregulowania stanowiska i zadania instytucji téj na przyszłość, a zarazem użycia właściwych środków w celu podniesienia i ustalenia waluty.

Aby ustawodawstwo ekonomiczne zastosować do potrzeb teraźniejszości, rząd mój przygotowuje projekta ustaw, które mają na celu reformę ustawodawstwa akcyjnego i giełdowego, uregulowanie stosunków zarobkowych i kolejowych, jakoteż podniesienie produkcji rolniczéj.

Projekta ustaw, które potrzebne są do wypełnienia luk powstałych przez rozwiązanie zawartéj niegdyś ze stolicą apostolską konwencji względem stosunku kościoła katolickiego do władzy państwowéj, bezzwłocznie zostaną wam przedłożone.

Za jedno z najważniejszych zadań uważa rząd mój reformę całego prawa karnego, jakoteż całéj procedury cywilnéj i wynikającego z tego ustalenia organizacji sądowéj. Stan przygotowawczych robót pozwala mi mieć nadzieję, że się uda dzieło to tak pożądane w celu zabezpieczenia, uproszczenia i przyspieszenia opieki prawnéj wkrótce zakończyć.

Projekt ustawy względem utworzenia trybunału administracyjnego, który w przeszłéj sesji nie mógł przyjść pod obrady, zostanie wam przedłożony do konstytucyjnego traktowania.

Rząd mój przedłoży wam daléj szereg ustaw względem zaopatrzenia inwalidów, kwaterunku wojskowego, organizacji i służby żandarmerji.

Pomimo trudności, z jakiemi miała do walczenia wystawa powszechna, doszło jednak wielkie przedsięwzięcie to do świetnego celu i rozwoju i uzyskało wszechstronne uznanie i aprobatę. Dobroczynny wpływ jéj na umysłowe i ekonomiczne życie ludów, na rozwój cywilizacji, na ożywienie ducha wynalazków i gorliwości zarobkowéj, daléj na ocenę uczciwéj pracy przyjęty będzie wszędzie z wdzięcznością.

Z radośném zadowoleniem wypowiadam to, że w téj pokojowéj walce o pierwszeństwo walczyliśmy z honorem i osięgnęliśmy rezultaty, które dumą i nadzieją napełniają patrjotyczne serce.

Odwiedziny, które mi złożyli monarchowie sąsiednich i dalekich państw podczas wystawy, uczyniły ściślejszemi węzły przyjaźni z ich państwami, pomnożyły rękojmie pokoju, a stanowisku monarchji między mocarstwami wyższą nadały powagę.

Szanowni panowie obu izb rady państwa! Po różnych losu kolejach i ciężkich walkach widzicie dziś Austrję odradzającą się na wewnątrz, poważaną na zewnątrz.

Na wszystkich polach publicznego życia uprzątnięte zostały przeszkody, które tamowały wolny ruch i otwarte są drogi prowadzące do rozwiązania wielkiego zadania, jakiém jest: zjednoczenie ludów Austrji w jedno silne, ideami prawa i wolności ożywione państwo. Nad zadaniem tém, szanowni panowie, pracujmy, wierni godłu memu „połączonemi siłami“ i połączmy zgodnie usiłowania nasze dla honoru i szczęścia ukochanéj Austrji.“

Po ukończeniu téj mowy, przerywanéj częstemi oznakami zadowolenia, zgromadzenie wzniosło trzykrotny okrzyk „niech żyje!“ — poczém cesarz z orszakiem swym opuścił salę tronową.

---

**Berlin** 4 listopada. Z znanych dotychczas wyborów zasługują na uwagę: W Crefeld zwyciężył narodowo-liberalny Seyfarth przeciw Reichenspergerowi, w Mörs Aegidi (wolno-zachowawczy) przeciw Schorlemalstowi; w Poczdamie wybrano narodowo-liberalnego Wulfsheima w miejsce dawniejszego zachowawczego posła Engelke, w Frankfurcie nad Menem Laskera. W obydwóch hohenzollerskich okręgach wyborców zwyciężyli klerykalni. — Okręg wyborczy Westhavelland wybrał trzech liberalnych w miejsce dawniejszych zachowawców. Berlin wybrał dotąd Löwego, Rungego, Zellego, Virchowa, Ebertyego, Klotza, Dunckera i Kersta.

**Monachjum** 4 listopada. Dziś o godzinie 2 popołudniu otworzył książę Luitpold z polecenia króla i według ułożonego naprzód programu uroczyście sejm bawarski w obecności całego ministerstwa i licznych członków obydwu izb sejmowych. Wybór prezydenta izby i sekretarzy odbędzie się jutro; dzisiaj prezydował jako najstarszy wiekiem radca apelacyjny Dingler z Zweibrücken.

**Bern** 4 listopada. Rada Narodowa rozpoczęła dzisiaj obrady nad poszczególnymi artykułami przejrzanéj przez radę związkową konstytucji. Przy artykule 4 przejrzanego projektu, który mówi o równości wobec prawa, uchwalono wykluczenie tytułów szlacheckich z aktów publicznych, a przy artykule 18, dotyczącym powszechnego uzbrojenia i powszechnego obowiązku służenia w wojsku związkowem, postanowiono, że broń ma i nadal pozostać w posiadaniu obywateli szwajcarskich. Inne artykuły aż do 18go przyjęto bez zmiany. Sprawę głosowania odroczono.

**Kursa.** — Wiedeń 5 listopada godz. 2.10. Akcje kredytowe 213.—.—Londyn —.—.— Srebro 108.90. — Dukat —.—. — Lombardy 159.50. — Losy z 1864 r. 134.50. — Akcje franko-austr. 42.—. Napolecny .—.—. — Akcje kolei Karola Ludwika 201.—. — Akcje kolei lwow. czern. 140.—.— Akcje kolei półn. wschodniéj 108.—. — Akcje banku związkow. 34.—.— Oblig. indemn. gal. 75.—. — Akcje banku wied. dla obrotu 116.50. —Akcje anglobanku 143.—.—Akcje kolei rząd. 324.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. —

Uspcsobienie giełdy: mdłe.

## Kurs papierów i pieniędzy.

| KRAKÓW, 5 listopada. | płacą Zła. | c. | żądają Zła. | c. |
|---|---|---|---|---|
| 5% Obligacje indemn. galicyjskie .. | 72 | 75 | 75 | 50 |
| kupon ubiegły ... 236 | | | | |
| 4% Listy zastawne galicyjskie .... | 68 | — | 70 | — |
| kupon ubiegły .... 133 | | | | |
| 5% Listy zastawne galicyjskie .... | 75 | — | 76 | — |
| kupon ubiegły .... 166 | | | | |
| 5% Listy zastawne polskie serja I. | 92 | 75 | 94 | 75 |
| kupon ubiegły ..... 142 | | | | |
| 4% Listy zastawne polskie serja II. | 91 | 75 | 93 | 50 |
| kupon ubiegły ..... 142 | | | | |
| 5% Listy zastawne polskie nowe | 91 | 50 | 93 | 50 |
| kupon ubiegły ..... 177 | | | | |
| 7% Listy likwidacyjne polskie | 77 | 50 | 79 | 25 |
| kupon ubiegły ..... 166 | | | | |
| 6% Listy zastawne banku hip. gal. | — | — | — | — |
| kupon ubiegły ..... 1 | | | | |
| 6% Listy zastawne banku włościan. | — | — | — | — |
| kupon ubiegły ..... 2— | | | | |
| galic. zakładu kredyt. ziemskiego: | | | | |
| 5½% Listy zast. 36-letnie srebrem. | 87 | — | 88 | — |
| 6% Listy zast. 36-letnie banknot. | 91 | — | 92 | — |
| 6% „ „ „ mie „ | — | — | — | — |
| Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej. | — | — | — | — |
| „ galic. Karola Ludwika .. | 203 | — | 204 | — |
| „ lwowsko-czern.-jaskiéj .. | 139 | — | 141 | — |
| „ galic. dla han. i przem. 80 zła. | — | — | — | — |
| Losy krakowskie na 20 zła. .... | — | — | 24 | — |
| „ 5% (Donau-regulirung) ... | 95 | — | 98 | — |
| „ premjowe węgierskie ... | 78 | — | 82 | — |
| „ 3% tureckie 400 franków | 55 | — | 58 | — |
| „ miasta Stanisławowa ... | — | — | — | — |
| Srebro nowe austrjackie ... | 107 | 50 | 109 | 50 |
| „ w kuponach ... | 107 | — | 108 | 50 |
| „ (obrączkowy rubel) ... | 167 | — | 170 | — |
| Ruble papierowe rossyjskie ... | 166 | — | 168 | — |
| Talary pruskie ... | 168 | 75 | 171 | 50 |
| Dukat obrączkowy ... | 5 | 20 | 5 | 28 |
| 20-frankówka ... | 9 | 6 | 9 | 18 |
| Rumuńskie obligacje 100 tal. ... | 30 | — | 32 | — |

| WIEDEŃ, 4 listopada. | płacą Zła. | c. | żądają Zła. | c. |
|---|---|---|---|---|
| Renta austrjacka 5% | 69 | 20 | 69 | 30 |
| „ „ w srebrze 5% | 73 | 60 | 73 | 80 |
| **Losy:** | | | | |
| z roku 1839 całe za 100 zła. | 271 | — | 277 | — |
| „ 1839 ⅕ „ 100 „ | 244 | — | 246 | — |
| 4% z r. 1854 za 250 | 92 | 50 | 93 | 50 |
| 5% „ 1860 całe „ 500 zła. | 101 | 75 | 102 | — |
| 5% „ 1860 ⅕ „ 100 „ | 108 | 25 | 110 | — |
| Rządowe „ 1864 za 100 zła. | 134 | — | 135 | — |

| | płacą Zła. | c. | żądają Zła. | c. |
|---|---|---|---|---|
| Węgierskie poż. prem. na 100 zła.... | 80 | 50 | 81 | — |
| Kredytowe 1860 r. .... „ 100 zł. m. k. | 166 | — | 167 | — |
| Krakowskie ........ „ 20 zła. .. | 22 | — | 23 | — |
| Ofen (Budy) ........ „ 40 „ | 23 | 50 | 24 | — |
| Rudolfa ........ „ 10 „ | 12 | 50 | 13 | 50 |
| Salzburga ........ „ 20 „ | 15 | 50 | 16 | — |
| **Obligacje:** | | | | |
| Indemnizacyjne galicyjskie ... | 73 | — | 74 | 50 |
| Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła. | 93 | — | 93 | 50 |
| **Akcje bankowe:** | | | | |
| Anglo-austrjackie .... za 120 zła. | 144 | — | 145 | — |
| Boden-Credit austrjac. . „ 80 „ | — | — | — | — |
| „ węgier. ... „ 80 „ | 50 | — | 51 | — |
| Franco austrjackie ... „ 80 „ | 41 | 50 | 42 | — |
| „ węgierskie ... „ 80 „ | 24 | — | 25 | — |
| Galic. banku hipotecz. ... „ 200 „ | — | — | — | — |
| „ dla handlu i prz. „ 80 „ | — | — | — | — |
| „ Landebk. Lwów. ... „ 100 „ | — | — | — | — |
| Handelsbank wiedeński ... „ 200 „ | 81 | 50 | 82 | — |
| Interventionsbank ... „ 80 „ | 25 | 50 | 26 | — |
| Länderbank Verein ... „ 140 „ | 85 | — | 86 | — |
| Nationalbank ... | 942 | — | 945 | — |
| Unionbank ... za 200 zła. | 128 | — | 129 | — |
| Vereinsbank austrjackie ... „ 80 „ | 20 | — | 20 | 50 |
| Verkehrsbank ... „ 200 „ | 116 | — | 118 | — |
| Wechslerbank wiedeńs. ... „ 80 „ | 142 | — | 144 | — |
| Wechslerstuben Gesel. ... „ 80 „ | 75 | — | 76 | — |
| Wiener Bank Verein ... „ 80 „ | 58 | — | 59 | — |
| **Akcje kolei:** | | | | |
| Arcyksięcia Albrechta 200 zła. sr. | — | — | — | — |
| Alföld Fiume ... 200 „ „ | 128 | — | 129 | — |
| Dniestrzańskie ... 200 „ „ | — | — | — | — |
| Elisabeth ... 200 zł. m. k. | 182 | — | 184 | — |
| „ Linz Budw. 200 zła. sr. | — | — | — | — |
| Eperies-Tarnow ... 200 „ „ | — | — | — | — |
| Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k. | 2035 | — | 2045 | — |
| Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr. | — | — | — | — |
| Lemb. Czern. Jassy ... 200 „ „ | 137 | — | 138 | — |
| Rudolfbahn ... 200 „ „ | 150 | — | — | — |
| Siebenbürger I. ... 200 „ „ | — | — | — | — |
| Staatsbahn (500 fr.) 200 „ „ | 326 | — | 327 | — |
| „ II emisji ... 200 „ „ | — | — | — | — |
| Südbahn (Lombard.) 200 „ „ | 161 | — | 162 | — |
| Theissbahn ... 200 „ „ | 198 | — | 200 | — |
| Tramway wied. ... 200 „ „ | 180 | — | 182 | — |
| Węg. gal. I. Łupk. ... 200 „ „ | — | — | — | — |
| „ Nordostbahn ... 200 „ „ | 130 | — | 131 | — |
| „ Ostbahn (500 fr.) 200 „ „ | 100 | — | 100 | 50 |

| | płacą Zła. | c. | żądają Zła. | c. |
|---|---|---|---|---|
| **Akcje przemysłowe:** | | | | |
| Baugesells. allg. oest. 120 | 42 | — | 42 | 50 |
| „ Wied. .... 100 zł. w. a.. | 110 | 50 | 111 | — |
| Bauverein „ 100 „ „ „ „ | 37 | 50 | 38 | 50 |
| Kałusza ........ 200 „ „ „ | — | — | — | — |
| Masz. wied. ........ 200 „ „ „ | — | — | — | — |
| „ lwow. ........ 100 „ „ „ | — | — | — | — |
| Parcelacyjne galic. ... 100 „ „ „ | — | — | — | — |
| Wied. parcelacyjne ... 100 „ „ „ | — | — | — | — |
| **Listy zastawne:** | | | | |
| Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr... | 95 | — | 97 | — |
| „ „ 33 lat los ... 5% w. a. ... | 86 | — | 87 | — |
| „ „ gm. 40 ..... „ „ | — | — | — | — |
| Galic. Banku Hyp. .... 6% w. a. ... | — | — | 82 | — |
| „ Banku Włośc. .. 6% „ „ ... | 90 | — | 91 | — |
| Nationalbank ........ 5% m. k. ... | — | — | — | — |
| „ „ ........ 5% w. a. ... | 91 | — | 91 | 15 |
| Węg. tow. kred. ...... 5½% „ | 81 | 50 | 82 | — |
| **Obligi pierwszeństwa:** | | | | |
| Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ... | — | — | — | — |
| Alföld Fiume ........ 5% zła. sr... | 84 | 50 | 85 | 50 |
| Dniestrzańskie ........ 5% „ „ .. | — | — | 40 | — |
| Ferd. Nordbahn ...... 5% m. k. ... | 90 | — | 91 | — |
| „ „ „ ...... 5% zła. ... | 87 | — | — | — |
| „ „ „ ...... 5% zła. sr... | 104 | 50 | 104 | 75 |
| Gal. Kar. Lud. ....... 5% „ „ .. | — | — | — | — |
| „ II. em. ........ 5% „ ..... | — | — | — | — |
| „ 1871 III. ........ 5% „ ..... | — | — | — | — |
| Kasz. Oderb. ........ 5% „ ..... | 87 | 50 | 88 | — |
| Lwów.-Czern.-Jassy: | | | | |
| „ I 1865 ....... 5% sr. w. a.. | 71 | 25 | 71 | 75 |
| „ II 1867 ....... 5% „ „ „ | — | — | — | — |
| „ III 1868 ....... 5% „ „ „ | 72 | 50 | 73 | — |
| „ IV 1872 ....... 5% „ „ „ | — | — | — | — |
| Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „ | 42 | — | 44 | — |
| Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a.. | 84 | — | 84 | 50 |
| Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „ | 110 | — | 110 | 55 |
| Theissbahn. ........ 5% „ ..... | — | — | — | — |
| Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „ | — | — | — | — |
| „ Nordostbh... 300 5% „ „ „ | 69 | — | 69 | 50 |
| „ Ostbahn .... 300 5% „ „ „ | 65 | 25 | 65 | 75 |

| WARSZAWA, 2 listop. | Rrs. | k. | Rsr. | k. |
|---|---|---|---|---|
| Listy zastawne serji 1. 4% ....... | 94 | 45 | 94 | 15 |
| „ „ „ 2. 4% ....... | 93 | 35 | 93 | 5 |
| kupon ubiegły............ | 1 | 43 | — | — |
| „ nowe .... .... 5% ....... | 93 | — | 92 | 70 |
| kupon ubiegły............ | 1 | 98 | — | — |
| „ likwidacyjne .... 4% ....... | 78 | 95 | 78 | 65 |
| kupon ubiegły............ | — | — | 1 | 64 |

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Ces król. uprzyw. galicyjski

# AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

## WE LWOWIE,

wydaje

## 6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2 lipca 1868 II. XXXXIII. Nr. 93 być użyte na korzystne lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych fideikomisowych i depozytowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosi [illegible] cze-snych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego, rzeczywiście wypłaconego.

Kupony płatne dnia 1 marca i 1 września każdego roku — jako też listy hipoteczne, wylosowane dnia 28 lutego każdego roku, z których jedne i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

**we Lwowie:** Główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach, Białéj, Tarnopolu i Samborze;

**w Wiedniu:** Kantor wymiany bankowy niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego i Union Bank;

**w Lincu:** Bank dla Górnéj Austryi i Salzburga;

**w Pradze:** Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;

**w Bernie:** Ces. król. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;

**w Berlinie:** pp. Meyer & Comp.;

**w Warszawie:** P. Leon Epstein. 3956(?)

# LOSY MIASTA KRAKOWA.

**Główne wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd.**

**Najbliższe ciągnienie 2 stycznia 1874 r.**

**Najniższa Wygrana złr. 30.**

sprzedają:

**we Lwowie:** C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze.**

„ Galicyjski Bank Krajowy i **filia jego w Brodach.** 4438 (-52)

**w Wiedniu:** Bank und Wechslergeschäft der Nieder Oesterreichischen Escompte Gesellschaft.



## Pewnie leczy

**w chorobach płucnych, chodości, osłabieniu żołądka i ciała, skrofułach, niedokrewistości i t. d.**

**IWANOWA**

## Stęgły Kumys



przez professora **Kletzinskyego** rozbierany i przez pierwsze **medyczne powagi uznany.** W hermetycznie zatkanych słoikach, z przetłumaczeniem z rossyjskiego języka, oświadczeniem i opisem użycia fl. 1.50, z przesyłką pocztową za zaliczeniem pocztowem, wraz z opakowaniem fl. 1.60. — Prospekta daje się na żądanie we wszystkich składach darmo.

**Główny skład na Austryę, Węgry i Niemcy, ma**

**M. Pappenheim, Wiedeń, IV. Margarethenstrasse, 12.**

Dostać można: w KRAKOWIE u p. Józefa Jahna — w PRODACH w aptece p. Edwarda Liszki — w PRZEMYŚLU u p. J. Gajdeczki — we LWOWIE w aptece pod „Węgierską koroną“ J. Piepesa — w POMORZANACH w aptece p. Manuczyńskiego. (4685 2-?)

Jeżeli jest gdzie na świecie **amator,** mający odwagę ożenić się z panienką, któréj mama i babcia tłómacza codziennie, że mężatki mogą romansować z kochankami nawet w obecności męża, — raczy nadesłać swój adres do Biura informacyjno-wywiadowczego pod Trzema Papugami. 4709 (2—3)

## Dziesięć krów

swego chowu, młodych, krajowych, holendrami poprawionych do sprzedania w Wesołówce pod Zakluczynem — najbliższy dworzec kolei w Bogumiłowicach. (4668 3-3)

## Dworek z ogrodem

jest z wolnéj ręki do sprzedania przy ulicy **Krupniczéj Nr. 6.**

Bliższa wiadomość u właścicielki ulica Piasek Nr. 57. 4710 (1—3)

## Dr. med. Karol Goebel

## DENTYSTA

Lekarz specyalny chorób ustnych, ordynuje od 10téj do 3ciéj, (dla ubogich bezpłatnie od 8méj do 9téj).

**Ul. Franciszkańska N. 151.**

4715 (1-6)

Dziennik Mód

**Pismo dla Polek.**

Wyszedł Nr. 8 roku II i rozesłanym został wszystkim prenumeratorom.

Przedpłata kwartalna wynosi z rycinami kolorowemi 3 złr. (2 tal.) — bez rycin 2 złr. (1 tal. 10 srgr).

Prenumeratę przyjmuje **Administracya Dziennika Mód w Krakowie ulica Grodzka Nr. 69,** oraz wszystkie księgarnie i urzędy pocztowe tak w kraju jak i zagranicą.

## Kantor wymiany

**pieniędzy i papierów publicznych** podpisanego, podejmuje się pośredniczenia przy uzyskaniu nowych arkuszy

## KUPONÓW

**do Obligacyj Indemnizacyjnych Galicyjskich**

za mierną prowizją.

**Tad. Tarasiewicz.**

4711(1-3)

Z wolnéj ręki jest **do sprzedania** obszar dworski wsi

## Woli Żerakowskiéj

o pół mili od Dembicy i stacji kolejowéj odległy, w dobréj nadwisłoczańskiéj glebie położony, obejmujący w sobie ogólnéj przestrzeni 322 morgów, z propinacją i budynkami odpowiedniemi w dobrym stanie.

Bliższa wiadomość u właściciela, poste restante **Dembica.** 4715

**DOM** w głównym rynku miasteczka Niepołomic położony, składający się z trzech stancyj, kuchenki i ze sklepu, jest każdego czasu do wynajęcia lub też sprzedania.

Bliższéj wiadomości powziąć można w kancelaryi urzędu gminnego w Niepołomicach. 4712 (1-3)

## APTEKA

w mieście powiatowém **Żywcu** w Galicji zachodniéj jest z wolnéj ręki

**do sprzedania** lub **wydzierżawienia.**

Bliższa wiadomość u właściciela w **Jeleśni** pod adresem „Józef Łazarski“ (pr. Bielsko Żywiec). 4714 (2-3)

**Skład**

c. k. uprzy.

pierwszych i jedynie w Austro-Węgrzech istniejących, **na belgijski sposób urządzonych**

**FABRYK**

**zwierciadeł lanych i szkła**

zwierciadlanego

ma

**Jędrzeja Ziegler'a** syn

**w Wiedniu, miasto, Schottenhof**

i poleca wielki zapas **najbielszych podwójnie mocnych zwierciadeł lanych, nieobłożonego zwierciadlanego szkła na okna wystawowe, 2 i 5 linij grubego szkła na dachy i 1 cal grubego szkła na podłogi, pojedynczo mocnych, białych i półbiałych zwierciadeł, nieobłożonego szkła na fotografie i zwierciadeł zwanych Judenmassspiegel.** — Jest także na składzie wielki wybór **zwierciadeł w złotych i drewnianych ramach** według najnowszego kształtu.

(4684 2-12)

**Dr. Pattison'a**

## Wata gośćcowa

uśmierza zaraz i leczy prędko

**z gośćca i reumatyzmu**

wszelkiego, jako to: bolów w twarzy, piersiach, szyi i zębów, dny w głowie, rękach i kolanach, darcia w członkach, boleści w krzyżach i lędźwiach. (4641 4-12)

W paczkach po 70 cent i w półpaczkach po 40 ct. dostanie u p. **Stockmara,** aptekarza w **Krakowie.**

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.